

**ANGLOSASI,
FRANCUZI
I POLACY
-WZAJEMNY WIZERUNEK
DAWNIEJ I DZIŚ**

pod redakcją
Piotra Guzowskiego
i Małgorzaty Kameckiej



Białystok 2005

Recenzenci:
prof. dr hab. Jan Dziągiewski
dr hab. Marek Gołębiowski, prof. UW

*Wydanie publikacji sfinansowane przez jednostki Uniwersytetu w Białymstoku:
Wydział Filologiczny, Wydział Historyczno-Socjologiczny,
Instytut Historii i Katedrę Neofilologii*

Copyright © by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2005

ISBN 83-7431-039-1

Konsultacja językowa
Dorota Guzowska

Redakcja i korekta
Jolanta Sztachelska

Opracowanie graficzne
Marek Owieczko

Redakcja techniczna i skład
Stanisław Żukowski

Na okładce zamieszczono fragmenty mapy Europy J. Blaeu'a z 1617 r.

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14
tel. (085) 7457059, e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

Druk i oprawa: Mazowieckie Zakłady Graficzne s.c.
Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 89
tel. (086) 2754131, e-mail: drukarnia@mzgraf.pl

SPIS TREŚCI

Zamiast wstępu	9
Piotr Guzowski <i>Anglosasi w oczach kronikarzy normanńskich doby bitwy pod Hastings</i>	11
Marcin Niemyjski <i>Stanowisko biskupów koronnych wobec kandydatur austriackiej i francuskiej w pierwszym bezkrólewiu po śmierci Zygmunta Augusta</i>	25
Jacek Brzozowski <i>Anglia i Anglicy w świetle „Merkurjusza sarmackiego z Niderlandów i Anglii z roku 1597”</i>	43
Dorota Guzowska <i>Czy siedemnastowieczni Anglicy nudzili się w Polsce?</i>	59
Małgorzata Kamecka <i>Francja i Francuzi w oczach podróżników polskich z przełomu XVII i XVIII wieku</i>	73
Michał Szerszeń <i>Radziwiłłowie nad Sekwaną i Tamizą. Karol Stanisław Radziwiłł i Michał Kazimierz Rybeńko – spojrzenie ojca i syna</i>	87
Iwona Kulesza-Woronecka <i>Obraz życia towarzyskiego Polaków we Francji utrwalony w relacjach polskich z drugiej połowy XVIII wieku.</i>	101
Adam Danilczyk <i>Przez Petersburg do Warszawy. Dyplomacja francuska nad Wisłą w XVIII wieku (do 1787 r.)</i>	111
Bernadetta M. Puchalska-Dąbrowska <i>Dwór Stanisława Augusta Poniatowskiego w opinii podróżników angielskich</i>	121
Lucyna Aleksandrowicz-Pędich <i>Obraz teatru w Polsce i Ameryce w XIX wieku w powieści Susan Sontag „W Ameryce”</i>	135
Anna Stocka <i>Stany Zjednoczone po wojnie secesyjnej w świetle „Tygodnika Ilustrowanego”</i>	145

Łukasz Niewiński	
<i>Jankesi i Konfederaci z wojny secesyjnej (1861–1865) w świetle amerykańskiej literatury pięknej</i>	165
Marta Cywińska-Dziekońska	
<i>Przed portretem Napoleona? Rzecz o wpływie kultury francuskiej na XIX-wieczny salon kresowy</i>	181
Barbara Głowacka	
<i>Recepcja kultury i języka francuskiego w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym</i>	191
Zdzisław Głębocki	
<i>Białystok na stronach „The New York Times” 1851–2001</i>	203
Aldona Węglarz	
<i>Amerykanki w polskiej prasie kobiecej na przykładzie tygodnika „Bluszcz” (1918–1926)</i>	209
Sylwia Kuźma	
<i>Wizerunek robotnicy amerykańskiej w latach II wojny światowej w świetle magazynu „Life”</i>	225
Grzegorz Moroz	
<i>Huxley, Hollywood i „chałtura” o Madame Curie</i>	247
Elżbieta Konończuk	
<i>Francuskie kartki w literackim archiwum Hanny Malewskiej</i>	257
Krzysztof Flis	
<i>Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych w świetle artykułów „Trybuny Ludu” w 1954 roku</i>	267
Halina Bieluk	
<i>Rola Jacqueline Kennedy w kształtowaniu wizerunku kobiety amerykańskiej w latach sześćdziesiątych XX wieku</i>	285
Andrzej Wojciulik	
<i>Dyplomaci francuscy i brytyjscy odwiedzający Białystok i okolice w świetle dokumentów służb specjalnych z lat 70. XX wieku</i>	305
Joanna Cholewa	
<i>Jak język polski i francuski odzwierciedla wzajemne postrzeganie Polaków i Francuzów?</i>	313
Anna Maria Tomczak	
<i>Brytyjczycy o Polakach, Polacy o Brytyjczykach – wzajemny wizerunek</i>	323
Piotr Liedke	
<i>Wizerunek Anglika i Amerykanina w świetle polskich podręczników do nauczania historii w szkołach ponadgimnazjalnych</i>	335
Jerzy Kamionowski	
<i>Nic, co francuskie, nie jest im obce: (niebezpieczne) związki brytyjskiego postmodernizmu z literaturą francuską</i>	345

Anglosaxons, the French, and Poles in each other's eyes in the past and today

CONTENTS

Foreword	9
Piotr Guzowski <i>Anglo-Saxons in the eyes of Norman chroniclers after the battle of Hastings.</i>	11
Marcin Niemyjski <i>The attitude of Polish bishops towards Austrian and French candidates for the throne of Poland after the death of king Zygmunt August.</i>	25
Jacek Brzozowski <i>Elisabethan England in the Light of Paweł Działyński's Mercuriusz Sarmacki</i>	43
Dorota Guzowska <i>Were the seventeenth-century visitors from the British Isles bored with Poland?</i>	59
Małgorzata Kamecka <i>France and the French through the eyes of Polish travellers of the late 17th and early 18th centuries</i>	73
Michał Szerszeń <i>The Radziwiłłs' travels to Paris and London.</i>	87
Iwona Kulesza-Woroniecka <i>Social life of Polish visitors to France in the light of Polish travel accounts from the second half of the eighteenth century</i>	101
Adam Danilczyk <i>Through St. Petersburg to Warsaw. French diplomacy in Poland in the eighteenth century (until 1787)</i>	111
Bernadetta M. Puchalska-Dąbrowska <i>The court of king Stanislaus Augustus Poniatowski in the view of English diarists</i>	121
Lucyna Aleksandrowicz-Pędich <i>The picture of nineteenth century Polish and American theatres in Susan Sontag's novel "In America"</i>	135
Anna Stocka <i>The United States of America in the light of a Polish weekly "Tygodnik Ilustrowany" in the years 1865–1877.</i>	145

Lukasz Niewiński	
<i>Yankees and Confederates in the light of American literature</i>	165
Marta Cywińska-Dziekońska	
<i>Looking at Napoleon's portrait. A few reflections on the influence of French culture on the aesthetics of nineteenth-century parlours in Poland</i>	181
Barbara Głowacka	
<i>Polish receptivity to the French language and culture in the Interwar Period</i>	191
Zdzisław Głębocki	
<i>Białystok in "The New York Times" (1851–2001)</i>	203
Aldona Węglarz	
<i>American women after The First World War</i>	209
Sylwia Kuźma	
<i>The image of women in the war industry in the years of the Second World War in the light of "Life" magazine</i>	225
Grzegorz Moroz	
<i>Huxley, Hollywood and Madame Curie</i>	247
Elżbieta Konończuk	
<i>French folios in Hanna Malewska's literary archive</i>	257
Krzysztof Flis	
<i>The image of the United States of America and American diplomacy in the light of articles in the Polish daily "Trybuna Ludu" in 1954</i>	267
Halina Bieluk	
<i>The role of Jacqueline Kennedy in creating an image of an American woman in the 1960s</i>	285
Andrzej Wojciulik	
<i>Polish secret security documentation concerning British and French diplomats visiting Białystok and the region in the 1970s</i>	305
Joanna Cholewa	
<i>How Polish and French languages reflect the perception their speakers have of each other</i>	313
Anna Maria Tomczak	
<i>The British about Poles, Poles about the British</i>	323
Piotr Liedke	
<i>Images of the British and American peoples in history textbooks for Polish secondary school students</i>	335
Jerzy Kamionowski	
<i>They count nothing French foreign to them – (dangerous) liaisons between British postmodernism and French literature</i>	345

Joanna Cholewa

Jak język polski i francuski odzwierciedla wzajemne postrzeganie Polaków i Francuzów?

Wzajemne postrzeganie się Francuzów i Polaków zmieniało się pod wpływem otaczającej nas rzeczywistości, której elementy – jako części kultury – w znaczny sposób wpływają na kształtowanie się naszych wizerunków czy przekonań. Rezerwuarem wiedzy na ich temat jest język: on utrwała i przez długi czas przechowuje informacje na temat systemu wartości danej społeczności językowej. „Tworzony przez wieki naiwny obraz świata odzwierciedla materialne i duchowe doświadczenia narodu posługującego się danym językiem – stwierdza J. Apresjan – i dlatego z dwóch względów może być dla tego narodu swoisty. Po pierwsze, naiwny obraz jakiegoś fragmentu świata może się w sposób jaskrawy różnić od czysto logicznego, naukowego obrazu tegoż fragmentu świata, który to obraz jest wspólny dla ludzi mówiących najróżniejszymi językami. [...] Po drugie, naiwne obrazy świata uzyskiwane poprzez analizowanie wyrazów rozmaitych języków mogą się różnić w szczegółach, podczas gdy naukowy obraz świata nie zależy od języka, w którym jest opisywany”¹. Element raz utrwalony w języku nie znika z niego prędko. Stąd też niejednokrotnie język zawiera wyrażenia sprzeczne z aktualnie istniejącym obiektywnym stanem rzeczy, przekazuje z pokolenia na pokolenie stereotypy, których kolejne pokolenie nie potrafi wyjaśnić. Dlatego to, co etnolingwiści nazywają językowym obrazem świata, a więc pewien rodzaj stereotypu, kłóci się niejednokrotnie z informacjami, które chcemy uważać za bezstronne. Używamy sformułowań, które sami niekiedy traktujemy z przymrużeniem oka, wiedząc, że są nieadekwatne do ist-

¹ J. Apresjan, *Semantyka leksykalna*, Wrocław 1980, s. 80–83.

niejącego stanu rzeczy. Przykładem może być choćby określenie „żabojad”, stosowane powszechnie jako określenie Francuzów, a przecież nie znaczy to w istocie, że każdy Francuz rzeczywiście je żaby. Choć o tym wiemy, uparcie trzymamy się tego stereotypu.

Zajmijmy się jednak najpierw wizerunkiem Polaka w oczach Francuzów. Jego elementy odnajdziemy w znaczeniach słowa *polonais/polonaise*, używanego zarówno jako przymiotnik, jak i jako rzeczownik, w rzeczowniku *Polack (Polaque)*, w wyrażeniu *à la polonaise*, w porównaniach (np. z przysłówkiem *comme*) oraz w całej serii cytatów pochodzących z utworów literackich, sięgających od XIX w. do współczesności, które są potwierdzeniem bądź rozwinięciem możliwości semantycznych danego wyrazu. Korpus kontekstów jest ograniczony do dostępnego badaczowi. Nie sposób jest zgromadzić wszystkich zdań języka francuskiego (podobna uwaga dotyczy języka polskiego) z wymienionymi wyżej wyrazami, chociażby dlatego, że codziennie powstają nowe. Szczególną rolę w nim spełniają wyrażenia skonwencjonalizowane. Nie ma więc wśród cytowanych zdań wszystkich kontekstów, w których pojawiają się interesujące nas słowa. Wybierając je kierowaliśmy się zawartym w nich aspektem oceny, wartością aprecjatywną bądź deprecjatywną niesioną przez sens dobrych wyrazów.

Wiek XIX sięga kojarzenie Polaków z charakterystyczną dla nich muzyką, *la polonaise* (taniec i utwór muzyczny, do którego się ten taniec wykonuje)². Drugie znaczenie rzeczownika *la polonaise*, to rodzaj bezowego nadziewanego ciastka („*gâteau méringué, dont l'intérieur, fait de pâte brioché imbibée de kirsch, contient des fruits confits*”³). Polski jest surdut z ozdobnymi obszyciami (*une polonaise*, „*redingote à brandebourgs*”, TLF⁴), polska jest suknia dopasowana w talii, z zakładkami na plecach i falbanami poniżej talii (*une robe polonaise*) oraz plisowana spódnica, zebrana z tyłu i podniesiona (*une jupe polonaise*). Mówi się też ogólnie o ubiorze w tym stylu, czyli z falbankami i zakładkami *à la polonaise*. Określenia te, nazywające elementy stroju figurują w aktualnie używanych słownikach języka francuskiego, a przedostały się do języka francuskiego na podstawie obserwacji dziewiętnastowiecznej emigracji polskiej, o której mniemanie było najwyraźniej przychylnie. „*J'aurais imaginé volontiers une vie d'exil à la polonaise – pisał w 1906 r. Maurice Barrès⁵ – des hommes chevaleresques, des femmes étincelantes à qui Chopin fait de la musique*”. Balzac z kolei pisał

² To znaczenie zresztą jest podawane jako pierwsze w popularnych słownikach języka francuskiego, jak na przykład *Le Petit Robert*. Dopiero drugie znaczenie, to *langue polonaise* (polski język).

³ *Le Petit Robert. Dictionnaire alphabétique et analogique de la langue française*, Paris 1982.

⁴ *Trésor de la Langue Française. Dictionnaire de la langue du XIXe et du XXe siècle*, Paris 1975.

⁵ M. Barrès, *Le Voyage de Sparte*, 1906, s. 125: „Mógłbym sobie wyobrazić życie na wygnaniu w polskim stylu: rycerscy panowie, kwitnące damy, którym Chopin gra na fortepianie” (tłum. aut.). Wszystkie przykłady z literatury francuskiej pochodzą z informatycznej bazy Frantext: www.atilf.fr.

o wyglądzie pewnego człowieka: „Le front vraiment polonais, large et noble, mais ridé comme un papier froissé...”⁶.

Z tego samego okresu pochodzi jeszcze sformułowanie *fer polonais* (polskie żelazko), czyli zaokrąglone żelazko służące do prasowania falban i dziecięcej bielizny, *lit à la polonaise*, czyli rodzaj łóżka z baldachimem i zasłonami, *dames à la polonaise*, czyli rodzaj gry w warcaby („Pour le jeu de dames à la polonaise, celui qui se joue encore actuellement, on se sert d’un damier à cent cases et l’on emploie vingt dames ou pions”)⁷, oraz *bonnet à la polonaise*, czyli rodzaj szlafmicy. Bliższe nam czasowo jest wyrażenie *garniture à la polonaise*, czyli rodzaj dodatku do dań, przybrania („garniture faite d’un hachis de jaune dur et de persil, dont on parseme l’apprêt et sur lequel on répand ensuite de la mie de pain frite au beurre, avec sa friture”: *choux-fleurs à la polonaise*)⁸. Wreszcie *lapin polonais*, to rodzaj małego króliczka o srebrzystym futerku.

Wiek XIX, wiek walk o niepodległość, sprawił, że o Polakach mówiono jako o dzielnych żołnierzach, nieustraszonych w walce, najśmielszych ze wszystkich innych żołnierzy, niezastąpionych w boju. Doceniano również, jakimi wspaniałymi byli jeźdźcami: „Parmi les soldats, les plus hardis, les plus indispensables sont des polonais... Ces lanciers étaient des polonais, les plus terribles soldats que j’ aie vus de ma vie... Quels braves gens et quels magnifiques cavaliers que ces polonais!”⁹.

Żołnierz walczący o wyzwolenie Ojczyzny stał się symbolem Polaka, za sprawą czego pojawiły się w języku porównania, jak na przykład: „lubić coś jak Polak walkę” („comme les Polonais aiment les batailles”¹⁰), czy też porównania narodu francuskiego z polskim: „Je ne suis pas polonais et, par conséquent, je n’ ai aucune chance de devenir jamais un libérateur”¹¹; „Le peuple français a été le missionnaire de la civilisation en Europe; le peuple polonais en a été le chevalier”¹². Ileż w tym stwierdzeniu manii wielkości ze strony autora wobec własnego narodu, ale ile również uznania dla polskich zalet!

⁶ H. de Balzac, *L’Envers de l’histoire contemporaine*, 1848, s. 35: „Czoło prawdziwie polskie, szerokie i szlachetne, lecz pomarszczone jak zmięty papier...” (tłum. aut.).

⁷ H.-R. Allemagne, *Récréations et passe-temps*, 1904, s. 54–55: „W polskich warcabach, w które jeszcze się gra obecnie gracze posługują się planszą o stu polach oraz dwudziestoma figurami zwanymi pionkami” (tłum. aut.).

⁸ *Trésor de la langue française*, ed. cit.

⁹ Erckmann-Chatrion, *Le Conscrit de 1813*, 1864, s. 83: „Wśród żołnierzy najodważniejsi i najbardziej niezbędni byli Polacy... Ci lansjerzy, to byli Polacy, najstraszniejsi żołnierze, jakich w życiu widziałem... Jacy dzielni ludzie z tych Polaków i jacy wspaniali jeźdźcy!” (tłum. aut.).

¹⁰ J.-A. Barbey d’Aureville, *Les Diaboliques*, 1874, s. 33.

¹¹ J. A. Gobineau, *Les Pléiades*, 1874, s. 58–59: „Nie jestem Polakiem, więc nie mam żadnych szans, żeby kiedykolwiek zostać wyzwolicielem” (tłum. aut.).

¹² V. Hugo, *Actes et Paroles 1*, 1875, s. 124: „Naród francuski był misjonarzem cywilizacji Europy; naród polski był jej rycerzem” (tłum. aut.).

Polacy to naród gotowy poświęcić wszystko dla Ojczyzny: swoje dobra, swoją krew, swoje życie, a wszystko to bez wahania i bezinteresownie („Ils n'ont pas, comme les polonais, cet esprit de sacrifice qui jette les biens, le sang, la vie, sans hésitation, sans calcul, dès qu'il s'agit de défendre la patrie ou de la recouvrer”)¹³. Ten, kto by postępował inaczej, a uważał się za Polaka, budziłby zdziwienie: „Mais comment, monsieur, vous qui êtes un émigré polonais, un communiste, je crois, ne feriez-vous pas un sacrifice à la Pologne?”¹⁴.

Istniały i inne cechy Polaków, na tyle charakterystyczne, że zaczęły stanowić podstawę powiedzeń używanych w literaturze. Polacy byli więc narodem gościnnym, w oczach Francuzów może aż zanadto. *L'hospitalité détruit les polonais* („gościnność rujnuje Polaków”), pisał w swoich dziennikach Michelet¹⁵. Uważano też we Francji Polaków za ludzi żyjących przeszłością: „Polonais, il vivait dans le cauchemar des légendes”, pisała George Sand¹⁶. Goncourt natomiast w swoich dziennikach wspominał o pewnego rodzaju rezygnacji, przystosowywaniu się do wszystkiego, cechach tak znamienych jego zdaniem dla Polaków („«Il y a longtemps que je suis fait à tout, maintenant!». On me dit que c'est un des caractères nationaux du polonais”)¹⁷.

Francuzów dziwi jedna jeszcze cecha przypisywana Polakom, mianowicie ich stosunek do kobiet, inny niż powszechnie przyjęty wśród Francuzów. Balzac dziwi się w jednej ze swoich powieści mówiąc: „Il faut être polonais pour souhaiter faire sa femme d'une maîtresse dévouée!”¹⁸.

Z tego samego mniej więcej okresu pochodzi jeszcze niekorzystne dla wizerunku Polaka porównanie „boire comme un Polonais”, czyli pić bez umiaru, a także liczne jego warianty: „être gris”, „ivre”, „soûl comme un Polonais”, czyli być zawianym, pijanym, wstawionym do najwyższego stopnia. Co prawda, ponoć powiedzenie to ma chlubne źródło¹⁹, jednakże forma, w jakiej jest ono używane w dzisiejszych czasach tworzy raczej wizerunek Polaka-pijaka niż dzielnego żoł-

¹³ F. R. de Lamennais, *Lettres inédites à la baronne Cottu*, 1833, s. 249: „Nie mają oni na wzór Polaków tego poświęcenia, które każe narażać swoje dobra, krew i życie, bez wahania i bez kalkulacji, kiedy tylko chodzi o obronę ojczyzny lub o jej odzyskanie” (tłum. aut.).

¹⁴ H. de Balzac, *L'Envers de l'histoire contemporaine*, 1850, s. 377–378: „Ale pan, polski emigrant i komunista jak sądzę, nie poświęciłby się pan dla Polski?” (tłum. aut.).

¹⁵ J. Michelet, *Journal*, 1860, s. 11.

¹⁶ G. Sand, *Histoire de ma vie*, 1855, s. 470: „Jak każdy Polak, żył on koszmarem legendy” (tłum. aut.).

¹⁷ Goncourt, *Journal*, 1863, s. 59: „Już od dawna przywykłem do wszystkiego! Mówią, że jest to jedna z narodowych cech polskich” (tłum. aut.).

¹⁸ H. de Balzac, *Cousine Bette*, 1846, s. 361: „Trzeba być Polakiem, żeby chcieć oddaną kochankę uczynić żoną” (tłum. aut.).

¹⁹ Powiedział to jakoby Napoleon do swoich żołnierzy po bitwie, w której jedynie Polacy byli w stanie walczyć, pomimo ilości wypitego poprzedniego wieczoru alkoholu: „Soyez soûl, Messieurs, mais soyez soûl comme les Polonais”.

nierza. Wizerunek ten lekko łagodzi ocena polskiej wódki: „Je dois dire que la vodka polonaise est bien supérieure à la russe”²⁰.

Wizerunek emigranta-patrioty znika powoli z wyobrażeń Francuzów o Polakach w XX w. Przestają się pojawiać w literaturze nawiązania do polskiego patriotyzmu czy do żołnierskiej tradycji. Cechy kojarzone z Polakami w ciągu całego ubiegłego wieku podzielić by można na te, które opisują charakter narodu, jego stosunek do religii, relacje z innymi narodami oraz porównania Polaków z przedstawicielami innych nacji.

Co do charakteru Polaków, to przewija się nadal motyw pewnej ich bezradności, bezsilności w stosunku do losów własnego kraju, nieumiejętność poradzenia sobie z jego problemami. „Jamais un Polonais n’ a pu venir à bout de la Pologne” – pisał Paul Claudel w 1918 roku²¹. Są oni postrzegani jako osobowości raczej skomplikowane, trudne do zrozumienia, gmatwujące podświadomie to, co chcą wyrazić: „Vous autres, Polonais, vous avez une manière de tourner en rond en faisant des arabesques qui fait de vous d’excellents valseurs mais qui vous rend parfois bien compliqués”²². Zauważalny jednak i ceniony jest nadal tzw. „polski honor”: „...mon honneur polonais, mój honor polski ne me permet pas d’accepter cet argent. Vive la Pologne...”²³.

Do wytworzenia nowego wizerunku Polaka we Francji przyczyniła się nowa fala emigracji: emigracja zarobkowa, której przedstawiciele niewiele mieli wspólnego z dziewiętnastowieczną emigracją polityczną. Byli to górnicy, hutnicy oraz prości robotnicy rolni. Ich wizerunek był następujący: „Le Polonais porte une casquette à la mode, une casquette de voyou, sur le côté, comme l’ouvrier parisien...”²⁴. Francuzi, a szczególnie pracownicy administracji, którzy mieli z nimi do czynienia, traktowali ich z pogardą: „Comme l’expliquait maman, pour ces fonctionnaires tout Polonais habitant l’étranger n’était qu’un chien, car il était juif ou il était pauvre ou même les deux”²⁵. Na ogół jednak Francuzi odczuwali sympatię do Polaków, mimo przypisywanych im negatywnych cech: „Des

²⁰ M. Rheims, *Les Greniers de Sienne*, 1987, s. 62–63: „Muszę przyznać, że polska wódka jest o wiele lepsza od rosyjskiej” (tłum. aut.).

²¹ P. Claudel, *Le Pain dur*, 1918, s. 429–430: „Polak nigdy nie mógł poradzić sobie z Polską” (tłum. aut.).

²² R. Gary, *La Promesse de l’aube*, 1960, s. 188–189: „Wy, Polacy, macie zwyczaj kręcić się w kółko, wywijając różne arabeski, co czyni z was doskonałych tancerzy, ale czasem skomplikowane osobowości” (tłum. aut.).

²³ *Ibidem*, s. 341: „Mój honor polski nie pozwala mi przyjąć tych pieniędzy. Niech żyje Polska...” (tłum. aut.).

²⁴ F. Cavanna, *Les Russkoffs*, 1979, s. 111–112: „Polak nosi modny kaszkiet łobuziaka, przekrzywiony na bakier jak u paryskiego robotnika...” (tłum. aut.).

²⁵ B. Schreiber, *Un silence d’environ une demi-heure*, 1996, s. 106: „Mama tłumaczyła, że dla tych urzędników każdy Polak mieszkający za granicą był łajdakiem, ponieważ był Żydem lub biedakiem, albo jednym i drugim”.

ordures, ces Polonais, mais courageux!"²⁶, mówili jedni. „Ils sont courageux, ils sont travailleurs, ils sont catholiques, ils boivent comme des Alsaciens, ce sont de grands pianistes..."²⁷, dodawali inni.

Ogromną rolę w życiu Polaka odgrywa religia. Przywiązanie do niej wyróżnia Polaków spośród innych narodów: „La dominante à satisfaire est d'ailleurs très variable suivant les peuples: pour les polonais, ce sera une question de religion"²⁸. Polacy cieszą się we Francji reputacją katolików, dla których i ich wiara i kościół mają kluczowe znaczenie, zarówno ze względu na kwestie duchowe, jak i polityczne. „On nous expliqua que pour les Polonais, l'église, c'était la vieille et irréductible patrie, l'imprenable camp retranché devant lequel s'arrêtait un pouvoir politique aux ordres de l'étranger"²⁹. Jean-Pierre Chabrol dodaje jeszcze szczególne porównanie: „Mon père, un peu rigide comme les Polonais catholiques..."³⁰.

W zestawieniu z innymi narodami Polacy nie wypadają zbyt dobrze. Choć Francis Ambrière mówi o nich dumnie: „les polonais, ces français du monde slave..."³¹, to inne porównania są mniej pochlebne. Polaków cechuje więc brutalność: „C'est pas brutal comme les Polonais, les Arabes..."³². Wśród rozmaitego pochodzenia obcokrajowców nie sytuują się oni wśród najlepszych: „Et quels étrangers! Polonais, Polacks. Non pas l'aristocratie des étrangers: Anglais, Américains. Mais Polacks"³³. Polakami się we Francji gardzi, choć mniej niż Rosjanami, a Polacy z kolei nienawidzą Rosjan i Niemców. „Le Polonais aussi est méprisé, mais déjà nettement moins que le Russe. Le Polonais hait les Russes d'une haine dévorante... Il hait aussi l'Allemand..."³⁴.

O pogardzie dla Polaków świadczy też samo istnienie rzeczownika (używanego też czasem jako przymiotnik) *Polaque* (*Polack*), używanego w cytowanym

²⁶ Ibidem, s. 218: „Polak to śmieć, ale odważny gość!” (tłum. aut.).

²⁷ J. Egen, *Les Tilleuls de Lautenbach*, 1979, s. 132: „Są odważni, pracowici, są katolikami, piją jak Alzatzczy, to wielcy pianiści...” (tłum. aut.).

²⁸ R. Biot, *Principes et techniques d'une politique de la santé publique*, 1933/1933, s. 16–17: „Dominanta, którą należy zaspokoić jest inna w każdym narodzie: dla Polaków jest to kwestia religii” (tłum. aut.).

²⁹ M. Tournier, *Le Vent Paraclet*, 1977, s. 142–143: „Wyjaśniono nam, że kościół był dla Polaków starą, niewyciężoną ojczyzną, warownym obozem nie do zdobycia, przed którym zatrzymywała się władza polityczna na usługach obcego państwa” (tłum. aut.).

³⁰ J.-P. Chabrol, *La Folie des miens*, 1977, s. 277: „Mój ojciec, trochę sztywny, jak polscy katolicy...” (tłum. aut.).

³¹ F. Ambrière, *Les Grandes vacances*, 1946, s. 73: „Polacy, ci Francuzi świata słowiańskiego...” (tłum. aut.).

³² L.-F. Céline, *Voyage au bout de la nuit*, 1932, s. 316–317: „Arabowie nie są brutalni jak Polacy...” (tłum. aut.).

³³ B. Schreiber, *Un silence d'environ une demi-heure*, 1996, s. 188: „I to jacy obcokrajowcy! Polacy, Polaczki. Nie arystokracja obcokrajowców jak Anglicy czy Amerykanie, ale Polaczki” (tłum. aut.).

³⁴ F. Cavanna, op. cit., s. 111–112: „Polak nienawidzi Rosjanina zżerającą nienawiścią... Nienawidzi też Niemca...” (tłum. aut.).

wyżej fragmencie. Co prawda początkowo rzeczownik ów nie miał takiego samego jak obecnie zabarwienia (oznaczał on żołnierza polskiej jazdy, „cavalier polonais qui servait dans l'armée française aux XVIIe et XVIIIe siècles”)³⁵, ale we współczesnym języku francuskim jest to pejoratywne określenie imigranta z Polski („Polonais(e); immigré(e) polonais(e)”. „Il m'est impossible d'être assez modeste pour croire que ce brave Polaque soit plus fort que moi en prose française”)³⁶.

Przejdźmy teraz do drugiej części tematu niniejszego referatu, czyli jak język polski odzwierciedla postrzeganie Francuzów przez Polaków. Do opracowania tej części tematu posłużyły nam głównie przymiotniki *francuski/francuska/francuskie*: one to bowiem tworzą związki frazeologiczne (zarówno luźne, jak łączliwe i stałe) niosące najwięcej informacji o wartościowaniu fragmentu rzeczywistości, którego dotyczą. W mniejszym zakresie posłużyliśmy się wyrazami *Francuz/Francuzka* oraz wyrazem *Francja*.

Francja i Francuzi kojarzyli się dla Polaków z tym, co wyszukane, delikatne, eleganckie. Świadczy o tym dobór do dziś podawanych przez słowniki luźnych związków frazeologicznych, cytowanych jako przykłady użycia przymiotnika *francuski*³⁷. Mamy więc, obok określenia *francuscy jakobini, francuscy hugenoci, francuski naród, język francuski* przykłady takie jak *francuska literatura, muzyka, sztuka, francuskie wino, styl francuski, francuska moda, francuskie romanse* (dodam tu dla porównania, iż pod hasłem *angielski* w tym samym słowniku cytowane są jedynie przykłady *angielski język, angielska literatura, sztuka*).

To, co francuskie, jest dla Polaka subtelne i delikatne, gdyż *ciasto francuskie*, to „gatunek **delikatnego** ciasta składającego się po upieczeniu z cieniutkich płatków”³⁸, *kluski francuskie*, to „**delikatne** w smaku kładzione kluski z niezbyt gęstego ciasta z dodatkiem tłuszczu i piany z białek”³⁹, a *francuski piesek*, to „ktoś bardzo **delikatny**, wypieszczony”⁴⁰. *Ogród francuski* to ogród wypielęgnowany, symetryczny, gdzie żaden element nie jest pozostawiony przypadkowi.

Znamy wszyscy szeroko używane powiedzenie „Francja – elegancja”, które potwierdzać się zdaje określenie *francuski obcas*, „wysoki i cienki obcas u damskich pantofli”⁴¹. Oprócz tego, w codziennym życiu używamy takich wyrażań, jak *kosmetyka francuska, francuski gabinet kosmetyczny, francuski wizaż*. W sporcie *walka francuska* to „walka zapaśnicza, w której chwytów ograniczone są do górnej

³⁵ *Trésor de la langue française*, ed. cit.

³⁶ G. Flaubert, *Correspondances*, 1874, s. 173: „Nie sposób być aż tak skromnym, żeby uwierzyć, że ten Polaczek miałby być lepszy ode mnie w prozie francuskiej” (tłum. aut.).

³⁷ *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1988.

³⁸ *Ibidem*, t. 1, s. 611.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*.

połowy ciała zapaśnika, a zwycięstwo polega na położeniu przeciwnika na łopatki"⁴². Nie ma w niej miejsca na chwyt poniżej pasa, jest to walka szlachetna. Jednym z symboli Francji jest dla Polaków francuskie wino: „Był przecież Francuzem, a więc znawcą wina”, komentuje Tadeusz Rojek⁴³, a Andrzej Bobkowski dodaje, wychwalając kuchnię francuską: „To okropne, do jakiego stopnia ogół Francuzów mówi źle po francusku. Za to jedzenie jak z bajki, między innymi francuskie sery"⁴⁴. Wśród znanych frazeologizmów, lecz o pochodzeniu trudniejszym do wyjaśnienia, zacytować można jeszcze *klucz francuski*, inaczej *francuz*, „klucz nastawny o regulowanej odległości szczęk, służący do odkręcania i dokręcania nakrętek i śrub"⁴⁵, który, nawiasem mówiąc, w języku francuskim nazywany jest *clé anglaise*.

Francja kojarzy się Polakom również z miłością, niekoniecznie platoniczną. Oprócz cytowanego wcześniej słownikowego przykładu *francuskie romanse*, język polski odnotowuje takie sformułowania, jak przestarzałe już nieco *francuska choroba*⁴⁶ na określenie choroby wenerycznej, kiły, oraz *miłość francuska*.

Andrzej Bobkowski używa sformułowania *francuski esprit* wyjaśniając, iż nie jest to „...tajemnicza szkatułka: otwiera się ją najczęściej nie zaklęciami i czarną magią, lecz jednym pociśnięciem ukrytego guzika. Guzik ten kryje się zawsze w doborze słów, które budzą francuski temperament lub emocjonalność. Do Francuza najłatwiej trafić poprzez temperament – błyskotką"⁴⁷. Jednakże ten sam autor zauważa, że Francuzi to raczej ludzie intelektu niż emocji, preferujący tzw. *esprit cartésien* od uczuć: „Jak w każdym Francuzie, budzi się u niego pewien rodzaj podziwu czy może raczej szacunku dla intelektu. I – jak każdy Francuz – łapie tylko elementy czysto rozumowe. To ciekawe, że ten naród, mający takie zdolności do analizy, nie rozumie niczego, co potrąca o psychologię lub psychoanalizę"⁴⁸. Gdzie indziej znów czytamy, że „mimo swej kultury, Francuzi, pod względem umiejętności poskramiania złych instynktów, częstokroć nie stoją wyżej od ludzi zupełnie pierwotnych. Dotyczy to zwłaszcza spraw, związanych z uczuciem"⁴⁹.

Francuzi znani są ze swojej manii wielkości oraz zapatrzenia w siebie, w swoje sprawy, swój kraj, swoją kulturę. „Nie wydaje mi się, aby jakikolwiek

⁴² Ibidem.

⁴³ T. Rojek, *Jak to się je*, 1992, s. 21. Cytaty z literatury polskiej zaczerpnięte są z informatycznej bazy IPIPAN (www.ipipan.waw.pl) oraz korpus.pwn.pl.

⁴⁴ A. Bobkowski, *Szkice piórkami*, 1997, s. 76, korpus.pwn.pl.

⁴⁵ *Słownik języka polskiego*, ed. cit.

⁴⁶ Zresztą we Francji podobne sformułowanie istnieje również. Jest w Strasbourgu, w Alzacji, dzielnica nazywana Petite France, gdzie niegdyś mieszkali ludzie chorzy na choroby weneryczne.

⁴⁷ A. Bobkowski, op. cit., s. 18, korpus.pwn.pl.

⁴⁸ Ibidem, s. 26.

⁴⁹ *Ostatnie Wiadomości*, 1934, www.ipipan.waw.pl.

Francuz był zdolny wczuć się w psychikę innego narodu. Są oni jak zły radioodbiornik – łapią tylko jedną stację: Radio-Nationale⁵⁰. Z tego też powodu trudno jest prowadzić z Francuzem poważną dyskusję, gdyż ten nie stara się słuchać ani rozumieć swego interlokutora, lecz z uporem podąża swoim tokiem myślenia. „W ogóle wiele rozmów z Francuzami przypomina mi szyny: zdaje mi się, że mnie zrozumiał, a tu okazuje się, iż on tylko biegnie równoległe”⁵¹.

Polacy krytykują bardzo urzędników francuskich, niekompetentnych, bo oderwanych od życia. Śmieją się z tego, jak Francuzi starają się skierować swoje dzieci na ścieżkę kariery administracyjnej, upatrując w niej niemal drzwi do rajy: „République des fonctionnaires – republika urzędników. Rośnie krytyka przywilejów tej kasty – wie ona wszystko o zarządzaniu, ale mało o życiu. Przecięty Francuz złożyłby na wielkie szkoły, z których wychodzą owi administratorzy, ale po cichu marzy, by jego syn mógł się tam dostać, bowiem oznacza to wejście do «Grands corps de l'Etat» – rajy”⁵². Wyśmiewają też Polacy francuską manię robienia zakupów w dni wolne od pracy, czynność zastępującą im podobno wszelkie inne rozrywki: „Wizyta w centrach handlowych to dla większości Francuzów atrakcja tygodnia, z powodzeniem zastępująca inne formy życia towarzyskiego”⁵³.

Żeby nie wszystko było jednak tak prześmiewcze, przyznajemy łaskawie, że podoba nam się brzmienie języka francuskiego, nazywając je „gruchaniem francuskiej mowy”⁵⁴. „Na pytanie o Francuzki odpowiedział, że niektóre miały ładne głosy. Lubił słuchać, jak mówią. Wyobrażał sobie, że komponuje do ich beztroskich rozmów operetkę. Tak, były zdecydowanie operetkowe”⁵⁵.

Na podstawie przytoczonych przykładów podsumować można, że zarówno wizerunek Polaka w oczach Francuza, jak i wizerunek Francuza w oczach Polaka nie są jednoznaczne. Wizerunek Polaka bardziej chyba się zmieniał, tak jak zmieniał się profil emigrantów polskich we Francji od XIX do XX wieku, bo to na podstawie obserwacji zachowań emigrantów bądź żołnierzy, a nie na bazie rzeczywistej, rzetelnej znajomości polskiego narodu ukuty został stereotyp kojarzony z przeciętnym Polakiem. Z kolei wizerunek Francuza jest również tylko stereotypem, zbudowanym głównie z elementów przekazów osób, które miały okazję we Francji przebywać. Duży wpływ na powstanie tego stereotypu miał również fakt, że język francuski był przez długi czas w Polsce tzw. językiem salonowym, językiem, którym posługiwali się Polacy wykształceni, snując

⁵⁰ A. Bobkowski, op. cit., s. 33.

⁵¹ Ibidem, s. 41.

⁵² *Panorama*, 1988, www.ipipan.waw.pl.

⁵³ A. Bobkowski, op. cit., s. 29.

⁵⁴ A. Libera, *Madame*, 1998, s. 77, korpus.pwn.pl.

⁵⁵ H. Kowalewska, *Tego lata, w Zawrociu*, 1998, s. 96, korpus.wpn.pl.

rozważania o sztuce, muzyce, modzie. Wiele zapewne lat upłynie jeszcze, nim nakreślone tu stereotypy się zmienią, gdyż utrwalił je właśnie język, struktura niepodatna na zmiany, potrzebująca okresu kilku pokoleń, aby zareagować jakkolwiek modyfikacją.

How Polish and French languages reflect the perception their speakers have of each other

This article presents linguistic stereotypes of a Pole in French and a Frenchman in Polish. The research methodology was that of ethnolinguistic study of the view of the world contained in the language. Both linguistic stereotypes are illustrated by a variety of meanings of the words *Polonais* and *Francuz*, their derivatives, word associations, collocations and usage in literary texts. Linguistic stereotype differs from objective reality as it is rooted in the language, whose structure is less susceptible to changes and stores value systems for a long time.

Bibliografia

- Apresjan J., *Semantyka leksykalna*, Wrocław 1980.
- Językowy obraz świata*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1990.
- Bartmiński J., *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, Lublin 1996.
- korpus FRANTEXT: www.atilf.atilf.fr
- korpus IPIPAN: www.ipipan.waw.pl
- Le Petit Robert. Dictionnaire alphabétique et analogique de la langue française*, Paris 1982.
- Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1988.
- Słownik języka polskiego*, sjp.pwn.pl
- Trésor de la Langue Française. Dictionnaire de la langue du XIXe et du XXe siècle*, Paris 1975.
- www.korpus.pwn.pl